

KS. JAROSŁAW BABIŃSKI
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

Polsko-niemiecki transfer kulturowy na przykładzie twórczości ks. Franciszka Sawickiego

Swego rodzaju słowem kluczem naszego czasu stała się globalizacja, pozwalająca wielokierunkowo i wielopłaszczyznowo ująć specyfikę zachodzących w świecie procesów we wszystkich dziedzinach stanowiących ludzkie życie: gospodarce, handlu międzynarodowym, kulturze i komunikacji. Globalizacja to nieustająco zachodząca interakcja milionów ludzi na całym świecie¹. Przepływ informacji, transfer danych, kooperacja, komunikacja dokonująca się dzisiaj na ogromną skalę i z niewyobrażalną dotąd szybkością, zawsze jednak stanowiła cechę ludzkiej kultury i główne źródło rodzących rozwiązania inspiracji. Potwierdza to jednoznacznie cała historia ludzkiej kultury. Wymiana idei, choć wolniejsza ongiś niż dzisiaj, zawsze była impulsem dla poszukiwania nowych rozwiązań i odpowiedzi.

Transfer kulturowy jako klucz interpretacyjny współczesnej rzeczywistości

Przepływ informacji nie pozostaje jednak bez skutków dla rzeczywistości, mających udział w jej przetwarzaniu i przekazywaniu. Pozostawia ona trwałe, niezatarty ślad na wszystkim, z czym zostanie skonfrontowana². Można

¹ Por. R. Borkowski, *Globalizacja, cywilizacja, ponowoczesność*, w: tegoż, red., *Globalopolis. Kosmiczna wioska. Szanse i zagrożenia*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2003, s. 11–12.

² Por. F. Dretske, *Epistemology and Information*, w: P. Adriaans, J.F.A.K. van Benthem, red., *Philosophy of Information (Handbook of the Philosophy of Science)*, North Holland, Oxford 2008, s. 30.

to uznać za swego rodzaju paradygmat opisujący ludzką kulturę tak dzisiaj, jak i w przeszłości. Proces inspirowania elementów określonej kultury przez czynniki zewnętrzne, a w konsekwencji rodzenie się w tym kontekście relacji zwrotnej, to zjawisko charakterystyczne dla każdej epoki w jej czasowych i przestrzennych uwarunkowaniach³.

Pojęcie transferu kulturowego w tym kontekście wydaje się doskonałym narzędziem do opisu zjawiska wzajemnego przenikania inspiracji kulturowych, a nawet można je uznać za fundament nowego naukowego paradygmatu, w opisie świata uwzględniającego transmisję informacji: nieustanne przechodzenie od narodowego i ponadnarodowego, od centrum ku peryferiom, od homogenicznego do heterogenicznego. Jednocześnie zwraca uwagę na ciągle przemiany zachodzące w rozumieniu znaczeń i sensów, a co za tym idzie – na wieloznaczność i niejasność opisywanych fenomenów, jak i konstytuujących je elementów w sytuacji stwierdzania przenikania się kulturowych kodów, co w konsekwencji rodzi proces ich hybrydyzacji⁴.

Transfer kulturowy realizuje się na trzech poziomach: przestrzennym (od lokalnego do globalnego), czasowym (od poszczególnych momentów do długotrwałych procesów) i społecznym (od indywidualnych doświadczeń do kolektywnie rozumianych wielkich formacji). W tej generalizacji należy uwzględnić, oczywiście, wielorakie i liczne stadia pośrednie⁵. Praktyczne rozumienie dynamicznego procesu, jakim jest transfer kulturowy, oznacza uwzględnienie wieloaspektowej przestrzeni oddziaływań⁶. Rozciąga się on dzisiaj bowiem, między innymi, na takie obszary jak: światopoglądowe dyskusje, oddziaływanie instytucji, funkcjonowanie obiektów w przestrzeni publicznej jako produkty – dobra konsumpcyjne bądź jako nośniki kultury wysokiej, tworzenie i funkcjonowanie wzorców, kwestie mentalności ludz-

³ Por. J. Sochoń, *On the indefeatable relationship between philosophy and culture*, w: J. Grzybowski, red., *Philosophical and Religious Sources of Modern Culture*, Peter Lang Verlag, Frankfurt am Main 2012, s. 21–22; R. Brague, *Europa – seine Kultur, seine Barbarei. Exzentrische Identität und römische Sekundarität*, Springer VS, Wiesbaden 2012, s. 99–116.

⁴ Por. M. Middell, *Kulturtransfer und Weltgeschichte. Eine Brücke zwischen Positionen um 1900 und Debatten am Ende des 20. Jahrhunderts*, w: H. Mitterbauer, K. Scherke, red., *Ent-grenzte Räume. Kulturelle Transfers um 1900 und in der Gegenwart*, Pasagen Verlag, Wien 2005, s. 59–61.

⁵ Por. M. Werner, *Transfer und Verflechtung. Zwei Perspektiven zum Studium soziokultureller Interaktionen*, w: H. Mitterbauer, K. Scherke, red., *Ent-grenzte Räume. Kulturelle Transfers um 1900 und in der Gegenwart...*, s. 101.

⁶ Por. H. Mitterbauer, *Mittler und Medien. Reflexion über zentrale Kategorien des Kulturtransferforschung*, w: M. Birk, red., *Zwischenräume. Kulturelle Transfers in deutschsprachigen Regionalperiodika des Habsburgerreiches (1850–1918)*, LIT Verlag, Wien 2009, s. 26.

kiej (indywidualnej i społecznej), przejawy aktywności w życiu społecznym itp. Tym bardziej pasjonujące jest odkrywanie wzajemnych zależności, trojenie nawiązania, dostrzeganie kontynuacji i specyficznego rozwoju, bardzo często zaskakującego, bo uwarunkowanego swoistą wrażliwością czy zainteresowaniami.

Ks. Franciszek Sawicki – myśliciel na styku dwóch kultur

Na tym tle szczególnie interesujące jest poddawanie analizie dorobku twórców czy myślicieli jakby naturalnie przejawiających w swojej aktywności – z racji funkcjonowania na skraju epok czy kultur – specyfikę dokonywania się transferu kulturowego. Dlatego właśnie przywołana zostaje – jako reprezentatywna – twórczość ks. Franciszka Sawickiego. To jeden z myślicieli chrześcijańskich, mający bez wątpienia szczególny wpływ na kulturę religijną w Polsce i Niemczech w pierwszej połowie XX wieku. Zdecydował o tym szereg czynników, przede wszystkim jego pomorskie korzenie. Pomorze bowiem – z racji uwarunkowań historycznych – stanowi jedno ze szczególnych miejsc spotkania i w konsekwencji wzajemnego przenikania się tych dwóch wielkich kultur – polskiej i niemieckiej: „Pomorze było zawsze nie tylko pomostem, ale i przedmiotem eksploatacji duchowej i materialnej. Taki jest los wszystkich ziem kresowych – od wieków dorobek tej ziemi wzbogacał jednocześnie obie kultury”⁷. Specyfiką Pomorza jest powstanie kultury scalającej harmonijnie elementy tak niemieckie, jak i polskie. Można mówić o pomorskiej tożsamości, która w czasach przed ukonstytuowaniem się nowożytnego rozumienia narodu i narodowej przynależności rozumiana była przede wszystkim w kategoriach malej ojczyzny – *Heimatu*.

Sawicki urodził się 13 lipca 1877 roku w Godziszewie koło Pelplina w polsko-niemieckiej w swych korzeniach rodzinie. W jego rodzinnym domu mówiło się po niemiecku⁸. O związkach Sawickiego z kulturą i językiem polskim zdecydował w dużej mierze wpływ stryja – ks. Roberta Sawickiego, deklarującego się jako Polak, pod opieką którego spędził lata szkolne.

⁷ K. Bączkowski, *Wielki Myśliciel. Wspomnienie o ks. prof. Sawickim*, „Kierunki” 1957, 60 (30), s. 1. Por. K.M. Wolsza, *Egzystencjalny charakter filozofii chrześcijańskiej według ks. Franciszka Sawickiego (1877–1952)*, „Studia z Filozofii Polskiej” 2010, t. 5, s. 167–168.

⁸ Por. F. Sawicki, *Franz Sawicki (Autobiographie)*, w: E. Stange, red., *Die Religionswissenschaft der Gegenwart in Selbstdarstellungen*, Felix Meiner Verlag, Leipzig 1927, s. 127.

Ogromne znaczenie miał później także czas formacji w pelplińskim seminarium duchownym, gdzie spotykali się kandydaci do kapłaństwa tak polsko-, jak i niemieckojęzyczni⁹. Co więcej – świadomi złożoności etnicznej swej diecezji – biskupi chełmińscy nie angażowali się w rządową politykę germanizacyjną, która budziła protesty wśród ludności diecezji, lecz zabiegali o możliwie jak najlepsze przygotowanie przyszłych księży do pracy z niemiecko- i polskojęzycznymi wiernymi. Zrodziło to w pelplińskim seminarium praktykę obowiązkowego uczenia się języka polskiego przez niemieckich kleryków¹⁰.

Z takich właśnie uwarunkowań kulturowych wynikać będzie tożsamość ks. Sawickiego z pomorską ojczyzną i akceptacja jej wielowarstwowej, stanowiącej o oryginalności i wyjątkowości polsko-niemieckiej historii i kultury: „Był internacjonalistą jako naukowiec. Jako teolog wyznawał praktycznie i teoretycznie uniwersalizm chrześcijański. Ani za życia, ani po śmierci w sensie testamentalnym nie składał żadnej deklaracji narodowościowej”¹¹. Sawicki przez pierwsze lata swej naukowej kariery, realizującej się w przestrzeni państwa niemieckiego, pisał wyłącznie po niemiecku. Pierwsze teksty w języku polskim opublikował około roku 1930. Od tego czasu datuje się jego polskojęzyczna twórczość, stająca się z biegiem lat coraz bardziej dominująca¹². Tym samym intensyfikuje się proces przepływu idei – w przestrzeń kulturową języka niemieckiego – polskiej wrażliwości i obiektywnego, bo zewnętrznego i zdystansowanego, oceniania zjawisk społecznych i światopoglądowych dotyczących Niemiec; w przestrzeń polskiej kultury – rodzących się nowych, niemieckojęzycznych prądów i idei filozoficznych.

Mimo identyfikacji z dorobkiem filozofii niemieckiej ks. Sawicki pozostawał do niej w pewnym dystansie, jednoznacznie piętnując współczesne mu zjawiska negatywne i patologiczne w myśleniu. Odnosi się to przede wszystkim do idei szowinistycznego niemieckiego nacjonalizmu, intensywnie się rozwijającego na fundamencie poczucia krzywdy wywołanej ustaleniami pokoju wersalskiego, rozczarowaniem powojenną sytuacją gospodarczo-ekonomiczną, co doprowadziło ostatecznie do dojścia Adolfa Hitlera do władzy. „Jego nauki przeciwko wybujałemu nacjonalizmowi jako zjawisku

⁹ Por. Antoni Lietdke, *Tradycje naukowe Pelplina*, „Studia Pelplińskie” 1969, t. 1, s. 22.

¹⁰ Por. H. Booms, M. Wojciechowski, red., *Deutsche und Polen in der Revolution 1848–1849. Dokumente aus deutschen und polnischen Archiven. Polacy i Niemcy podczas rewolucji 1848–1849. Wybór dokumentów z archiwów polskich i niemieckich*, Harold Boldt Verlag, Boppard am Rhein 1991, s. 72.

¹¹ K. Bączkowski, *Wielki Myśliciel. Wspomnienie o ks. prof. Sawickim...*, s. 1.

¹² Por. C.S. Bartnik, *Franciszek Sawicki jako historyk*, Wyd. KUL, Lublin 1992, s. 16.

społecznie szkodliwemu, które głosił od najmłodszych lat, kierowały się przede wszystkim przeciwko nacjonalizmowi niemieckiemu [...], zupełnie odcinał się od wszystkiego, co pochodziło z nacjonalistycznego ruchu hitlerowskiego. Był heroldem prawdy ostrzegającym naród niemiecki przed skutkami zła w polityce”¹³.

W latach trzydziestych XX wieku Sawicki zaczyna jawić się jako nieprzejednany przeciwnik ideologii nazistowskiej¹⁴. Jego prace, będące systematyczną krytyką rasizmu, sprawiają, że staje się on *persona non grata* w środowisku Niemców na Pomorzu, coraz bardziej zafascynowanych hitlerowską ideologią. Jego osoba wzbudzała negatywne emocje i stawała się obiektem niewybrednych ataków. Apogeum nienawiści wobec Sawickiego wyraziło się przy okazji desygnowania go na biskupa gdańskiego. Zmasowane protesty przeciwko tej nominacji Senatu Wolnego Miasta Gdańska, zdominowanego przez sympatyków nazizmu, a nawet groźba użycia broni, prowadzą do wycofania nominacji biskupiej ks. Sawickiego i mianowania na to stanowisko, postrzeganego jako bardziej proniemieckiego, ks. Carla Marii Spletta¹⁵.

Koszmar wojny w diecezji chełmińskiej oznaczają aresztowania i represje wobec inteligencji, urzędników i duchowieństwa. Sawickiego od śmierci uratowała naukowa sława. Choć został aresztowany wraz z pozostałymi księżmi Pelplina po wkroczeniu hitlerowców, uniknął losu, jaki zgotowali SS-mani duchownym miasta biskupiego, mordując ich 20 października 1939 roku w lesie pod Tczewem. Został oddelegowany (wraz z dwoma innymi księżmi) do inwentaryzacji cennych zbiorów Biblioteki Seminaryjnej celem wywiezienia ich do Niemiec. Gdy nazistowski terror nieco zelżał, profesor Sawicki zaczął – jako jedyny duchowny przez cały okres wojny – posługiwać duszpastersko w Pelplinie¹⁶. Można się tylko domyślać, jakim cierpieniem było patrzenie przez sędziwego już uczonego na okrucieństwo wojny, na bezpowrotne niszczenie relacji, będących podstawą wzajemnej symbiozy, współegzystencji przedstawicieli obu nacji na terenie Pomorza. Po wojnie

¹³ K. Bączkowski, *Wielki Myśliciel. Wspomnienie o ks. prof. Sawickim...*, s. 1.

¹⁴ Por. F. Sawicki, *Nowoczesne teorie rasowe*, „Przegląd Powszechny” 1934, t. 201, s. 19–33; *Religia narodowa i rasowa*, Drukarnia i Księgarnia Sp. z o.o. w Pelplinie, Pelplin 1935; *Rasa i światopogląd*, Wyd. Studium Filozoficzno-Religijnego S.U.J.P., Warszawa 1939.

¹⁵ Por. E. Piszcz, *Sprawa nominacji ks. Franciszka Sawickiego na biskupa diecezji gdańskiej w 1938 r.*, „Studia Pelplińskie” 1969, t. 1, s. 39–48; M. Pleniewicz, *Wokół nominacji ks. Franciszka Sawickiego na biskupa gdańskiego*, „Studia z Nauk Społecznych” 1976, z. 1, s. 81–96.

¹⁶ Por. M. Pleniewicz, *Kościół katolicki w Wolnym Mieście Gdańsku. 1933–1939*, Wyd. Uczelnie, Bydgoszcz 1980, s. 76–81.

pozostał w Polsce. Ostatnim za życia wyrazem docenienia znaczenia jego dorobku stało się nadanie mu doktoratu *honoris causa* Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w 1952 roku, kilka miesięcy przed śmiercią.

Implikacje recepcji myśli Sawickiego w filozofii polskiej

Co ciekawe, zupełnie inne tematy w przebogatej twórczości pelplińskiego myśliciela znalazły swe rozwinięcie w Polsce i w Niemczech. Niewątpliwie za najistotniejszą dyskusję sprowokowaną jego myślą w Polsce, mającą miejsce jeszcze za jego życia, była kwestia rozumienia przez niego zasady racji dostatecznej. Pelpliński myśliciel przy okazji swych rozważań związanych z dowodami na istnienie Boga – inspirowany ideami niemieckiej filozofii życia, fenomenologii i egzystencjalizmu – podjął próbę modyfikacji tradycyjnego rozumienia niektórych tez tomistycznych. Profesor Sawicki dowartościował funkcje irracjonalne w człowieku – wolę i uczucia: „Specyfikę jego myśli stanowiło zwrócenie się ku irracjonalnym strefom rzeczywistości ludzkiej. W epoce, kiedy w Kościele obowiązywał dość ciasno pojmowany tomizm, wymagało to niejakiej odwagi cywilnej”¹⁷. Pelpliński uczyony twierdził, „że zasada o dostatecznej podstawie (zasada racji dostatecznej), z którą łączy się zagadnienie przyczynowości, jest postulatem rozumu”¹⁸. Z punktu widzenia statusu metodologicznego zdań ma charakter syntetyczny, nie jest analitycznym aktem ludzkiego umysłu¹⁹. Ma to szczególne znaczenie dla dowodzenia istnienia Boga: „Filozoficzne poznanie Boga nie jest jednak według Sawickiego wyłącznie dziełem rozumu, nie jest ono całkowicie, aż do ostatecznych swych podstaw w pełni racjonalne. Odgrywają w nim rolę czynniki pozarozumowe i potrzebne jest odpowiednie usposobienie człowieka, jako podmiotu tego poznania. Dzieje się tak dlatego, że prawa, którymi posługuje się filozoficzne poznanie Boga, nie są prawami i zasadami bezpośrednio oczywistymi”²⁰.

¹⁷ J.S. Pasierb, *Aktualność myśli ks. Franciszka Sawickiego*, „Tygodnik Powszechny” 1977, nr 50, s. 6.

¹⁸ Tegoż, *Ks. Franciszek Sawicki w pamięci uczniów*, „Studia Pelplińskie” 1971, t. 2, s. 22.

¹⁹ Por. J. Buxakowski, *Ks. Franciszek Sawicki – myśliciel pelpliński*, w: J. Jezierski, K. Parzych, red., *Wybitni teologowie XX wieku. Krag języka niemieckiego*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 2006, s. 234.

²⁰ T. Kotlenga, *Religijne poznanie Boga według ks. Franciszka Sawickiego*, „Studia Pelplińskie” 1971, t. 2, s. 29.

Tezy te wywołały sporo zamieszania w świecie polskich intelektualistów chrześcijańskich lat powojennych, sugerujących nawet konieczność odwołania się do autorytetu Stolicy Apostolskiej. Ks. Sawicki jednak udowodnił, że takie rozumienie tego problemu mieści się w katolickiej interpretacji tego zagadnienia: „Naprzód rozważałem zasadę dostatecznej racji, która jest podstawą całej metafizyki i umożliwia wnioskowanie z świata zjawiskowego o istocie i przyczynie wszechrzeczy. Zasada ta opiewa, że wszystko, co jest, musi mieć dostateczną rację swego bytu. [...] Przyjmując tedy zasadę dostatecznej racji zakładam, że w wszechbycie nie ma nic, co by było w swym istnieniu zupełnie niezrozumiałym i przypadkowym”²¹. Sawicki zaznacza, wychodząc od definicji przyczynowości sprawczej twierdzącej, że wszystko, co istnieje, musi mieć cechę zrozumiałości. Jednak – stwierdza dalej Sawicki, „nie możemy udowodnić, że wszędzie i zawsze tak jest; ale stwierdzamy, że wszędzie tak jest w świecie nam znanym. Wnioskujemy stąd, że tak jest i w świecie nam niedostępnym”²².

Tym samym poszerza zakres terenu badawczego, uwydatniając znaczenie czynnika irracjonalnego: woli i uczuć. Profesor Sawicki nie dokonuje ataku na naukę tomistyczną i na klasyczne rozumienie filozofii i teologii chrześcijańskiej. Pragnie jedynie poszerzyć przestrzeń poznawczą: „Są granice naszego poznania czysto racjonalnego, nie tylko na wyżynach, ale też w oświeceniu najgłębszych źródeł poznania. Wobec tego wolę nie zamykać oczu przed ciemnością tej głębi, jakby nie istniała, i uświadamiając sobie granice poznania czysto rozumowego szukać prawdy i pewności nie tylko rozumem, lecz także sercem i wolą”²³.

Niezaprzeczalny jest też wpływ ks. Sawickiego na kształtowanie się polskiego personalizmu, teologii narodu i teologii dziejów. Zwłaszcza ostatnie lata owocują coraz liczniejszymi publikacjami poświęconymi pelplińskiemu myślicielowi²⁴. Nie do przecenienia są zwłaszcza liczne publikacje ks. prof. Mirosława Mroza²⁵, podejmującego także wysiłek redakcji planowanego

²¹ F. Sawicki, *Głos obrony x. prof. Sawickiego*, „Orędownik Diecezji Chelmińskiej” 1948, nr 3, s. 205.

²² Tamże.

²³ Tamże, s. 208.

²⁴ Zauważyć trzeba przede wszystkim dwie monografie: M. Kowalczyk, *U początków teologii historii w Polsce. Franciszek Sawicki. Konstanty Michalski. Aleksander J. Pechnik*, Wyd. KUL, Lublin 2008, oraz: J. Babiński, *Teologia życia. Próba reinterpretacji dorobku ks. Franciszka Sawickiego*, Bernardinum, Pelplin 2013.

²⁵ Przykładowo: M. Mróz, *Człowiek nowoczesny i jego religijność. Aktualność ostrzeżeń etyczno-moralnych ks. Franciszka Sawickiego sprzed 50 lat*, „Teologia i Człowiek” 2003, nr 2, s. 43–57;

tłumaczenia dzieł Sawickiego na język polski, z których ukazało się *Ideal der Persönlichkeit*²⁶.

Recepcja myśli ks. Sawickiego w Niemczech

Paradoksalnie, choć po wojnie przestano drukować książki Sawickiego w Niemczech, jego myśl jest bardziej znana w Niemczech niż w Polsce. Fakt wydawania najważniejszych jego dzieł po niemiecku sprawił, że myśl jego miała ogromny wpływ na kształt niemieckiej filozofii i teologii przede wszystkim przed II wojną światową. Szczególny rozgłos przyniosły mu prace z pogranicza teologii i filozofii, w których wystrzegając się pokusy z jednej strony suchego racjonalizmu, a z drugiej płytkiego fideizmu, obnażał błędy ówczesnego myślenia filozoficznego, zwalczając modne idee panteizmu²⁷, teozofii²⁸, modernizmu²⁹, proponując swe własne rozwiązania, skoncentrowane przede wszystkim na idei pełnego budowania koncepcji chrześcijańskiej osobowości.

Temat ten stał się wątkiem centralnym dla jego myślenia. Chciał ukazać rozwój pojęcia osobowości w dziejach cywilizacji, dostrzegając jej trzy aspekty: metafizyczny (substancja rozumnego podmiotu), etyczny (pełny rozwój samodzielnego i rozumnego życia wewnętrznego) oraz indywidualistyczny (duchowa odrębność każdego człowieka). W dążeniu do doskonałości wzór stanowi zawsze osoba Jezusa Chrystusa – „die persönlichste Persönlichkeit”. To chrześcijańskiej refleksji nad tajemnicą Chrystusa cywilizacja europejska zawdzięcza podstawy personalistycznego rozumienia człowieka, co wiąże się z uznaniem wolności i godności każdej osoby ludzkiej.

Actualidad del pensamiento ético del filósofo polaco Franciszek Sawicki, „Scripta Theologica” 2008, nr 1, s. 201–226; *Nie ma prawdy samotnej. Przyczynek do zrozumienia filozofii poznania Franciszka Sawickiego*, „Ruch Filozoficzny” 2012, nr 1, s. 97–110.

²⁶ F. Sawicki, *Ideal osobowości*, przeł. T. Kupś, R. Michalski, A. Pacholik-Żuromska, redakcja i wprowadzenie M. Mróz, Wyd. Naukowe UAM, Toruń 2009.

²⁷ Por. tegoż, *Theismus und Pantheismus*, „Der Katholische Seelsorger” 1907, s. 541–553; *Dusza nowoczesnego człowieka. Tło moralne i religijne Akcji Katolickiej*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1935, s. 102–108.

²⁸ Tegoż, *Moderne Theosophie*, „Literarischer Handweiser” 1920, nr 7, kol. 335.

²⁹ Tegoż, *Der Modernismus und Apologetik*, „Wissenschaftliche Beilage zum Germania” 1908, nr 10, s. 73–88; *Der Modernismus*, „Mädchenbildung auf christlicher Grundlage” 1910, z. 1, s. 237–246.

Personalistyczna wizja człowieka, stawiająca jako postulat konieczność budowania ideału osobowości, stanowi – zdaniem Sawickiego – antidotum na drażliwe problemy społeczno-polityczne i stanowi punkt wyjścia dla przeciwstawiania się konfliktogennym degeneracjom życia społecznego: rasizmowi, segregacji kulturowej czy płciowej.

Chrześcijaństwo w pismach Sawickiego stanowi alternatywę dla kontestujących Boga propozycji światopoglądowych, które – będąc pozbawione perspektywy transcendentnej – oznaczają mniej lub bardziej ukrytą drogę ku nihilizmowi bądź podporządkowanie ludzkich dążeń celom, będącym z gruntu fałszywymi bożkami. Tym samym Sawicki buduje swoją propozycję ukazywania sensu i wartości życia ludzkiego, która sprzeciwia się nietzscheańskiemu projektowi prawa do panowania silnych nad słabymi, lecz jako ideał ukazuje konieczność podejmowania wysiłku, prowadzącego do panowania ducha nad naturą. Na realizację tej misji człowiek otrzymuje swe życie. Sawicki pyta, jaki jest jego sens, dalej – jaki jest sens dziejów wytyczony przez Boga? Odpowiedź-program formułuje, widząc w dziejach człowieka immanentny cel historii, który tylko wtedy osiąga go w pełni, gdy realizuje go, uwzględniając Boga³⁰.

Człowiek niejednokrotnie okazuje się zbyt słaby w obliczu zadań, które sam sobie stawia czy odczytuje je jako wolę Boga. Jego słabość i grzeszność nie tylko nie maleją, ale wzrastają, wydają się siłą nieopanowalną. Dzieje świata i kształtującego je człowieka są więc nieustanną walką między dążeniem ku dobru a pokusą zła³¹. Dlatego można propozycje Sawickiego nazwać pełnymi wiary w możliwości człowieka i sens życia. Przeciwstawia się on pokusie pesymizmu i nihilizmu, ukazując jego niezwykłość i piękno, także dramatyzm, który wynika z jego jednorazowości i niepowtarzalności: „człowiek raz tylko żyje na ziemi, a w tym jednym życiu rozstrzygają się jego losy na zawsze”³². Chrześcijaństwo jest religią afirmującą życie, której przyświeca idea wielkości i wolności ludzkiego ducha. Człowiek jest bowiem istotą niezwykle piękną. Wynika to z jego relacji z Bogiem oraz faktu niezwykłego pośród stworzeń obdarowania go przez Stwórcę. Stąd niezwykłość i wartość jego istnienia.

Taka wizja dziejów i człowieka przeciwstawia się pesymistycznym i pełnym rozpaczy wizjom Artura Schopenhauera, Rudolfa Euckena, Eduarda von Hartmanna i innych myślicieli, w dużej mierze nadającym ton koncep-

³⁰ Por. tegoż, *Franz Sawicki (Autobiographie)...*, s. 150.

³¹ Por. tamże, s. 151.

³² Tegoż, *Filozofia życia*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1936, s. 140.

cjonom myślenia w przestrzeni kultury języka niemieckiego początku XX wieku. To nie ślepa konieczność i bezlitosne prawa przyrody rządzą dziejami człowieka, ale Bóg, który obdarza człowieka wolnością i wskazuje na cele nadające sens istnieniu człowieka i czasowi jego życia. Jednocześnie wyprzedza swoimi rozwiązaniami Sawicki intuicje, które zrodzi dochodzący do głosu w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX w. egzystencjalizm³³.

Epoka powojenna, choć charakteryzowała się z racji politycznych swego rodzaju ostracyzmem w odniesieniu do osoby i twórczości ks. Franciszka Sawickiego, nie spowodowała całkowitego zniknięcia jego propozycji z panoramy myśli filozoficznej i teologicznej. Ostatnie lata to okres swoistego renesansu i zainteresowania jego myślą, co wyraziło się reedycjami jego najważniejszych dzieł³⁴. Ufać więc należy, że ostatecznie znajdzie należne sobie miejsce w panoramie niemieckojęzycznej myśli teologicznej i filozoficznej.

Niemiecko-polska transpozycja ideowa w dziełach Sawickiego

Sława naukowa Sawickiego swe źródło zdaje się mieć w jego wyjątkowym stylu pisarskim. „Staranny, precyzyjny i jasny” – pisał o języku pelplińskiego myśliciela jego uczeń i przyjaciel – ks. dr Franciszek Manthay – i dodawał: „Najtrudniejsze teologiczne i filozoficzne problemy otrzymywały w jego przedstawieniu zrozumiałość i jasność”³⁵. Takie cechy jego dzieł, przy wielkiej aktywności naukowej Sawickiego – liczne, wielokroć wznawiane książki i ogromna liczba artykułów w naukowych periodykach – przyczyniały się do jego wielkiej popularności, co wyrażało się licznymi zaproszeniami do wygłaszania wykładów na najbardziej renomowanych uczelniach Polski i Niemiec. Należy to uznać za jedno ze źródeł przenikania idei między przedstawicielami środowisk naukowych w Polsce i Niemczech³⁶.

Sawicki – co wydaje się szczególnie ważne – był pionierem myślenia personalistycznego i egzystencjalistycznego. Uważał, że wpływ idei egzystencjalizmu dla

³³ Por. J. Buxakowski, *Ks. Franciszek Sawicki – myśliciel pelpliński...*, s. 233.

³⁴ *Wert und Würde Der Persönlichkeit im Christentum* (2010), *Geschichtsphilosophie* (2011), *Der Sinn des Lebens: Eine Katholische Lebensphilosophie* (2011).

³⁵ F. Manthey, *Ein Philosoph und Theologe aus dem Kreise Dirschau: Professor Dr. Franz Sawicki*, w: A. Renz, O. Korthals, red., *700 Jahre Stadt Dirschau. Eine Jubiläumsschrift. Im Auftrage des Heimatkreis Ausschusses mit Hilfe der Stadt Witten herausgegeben*, Verlag Bernhard, Witten 1960, s. 40.

³⁶ Por. K.M. Wolsza, *Egzystencjalny charakter filozofii chrześcijańskiej według ks. Franciszka Sawickiego...*, s. 167.

myśli chrześcijańskiej byłby szczególnie korzystny, gdyż daje on „scholastyce sposobność odmłodzenia przez zastrzyk podmiotowości”³⁷. Stworzył więc w konsekwencji szczególną wersję personalizmu, która – osadzona w kulturze polskiej i niemieckiej, dla obu kultur językowych stanowiła źródło inspiracji: „Jego personalizm nie jest jakimś systemem zamkniętym, doktryną już postulowaną i opracowaną raz na zawsze, ale szerokim widnokreśleniem świata osoby i wspólnoty, która – wychodząc od ich adekwatnego zrozumienia – otwiera się także na transcendencję, przestrzeń religii i wiary”³⁸.

Jego propozycje ideowe, zwłaszcza nieprzejednane negatywne stanowisko wobec idei rasistowskich, powodowały emocjonalną dyskusję z jego propozycjami w środowisku nazistowskich ideologów. Sawicki wykazywał – opierając się na tych samych filozoficznych źródłach, co ideolodzy hitleryzmu z Alfredem Rosenbergiem na czele, a więc przede wszystkim na ideach Nietzschego – że możliwe jest zbudowanie wizerunku człowieka wolnego. Dokonać to się może poprzez otwarcie się na chrześcijański projekt człowieka i rozwoju jego osobowości³⁹. Twierdzeniem, że bez sensu są wszelkie idee segregacji rasowej⁴⁰, Sawicki uderzał w fundament ideologii Trzeciej Rzeszy. Pisał: „Gdy na początku XIX wieku stwierdzono wspólne pochodzenie języków indogermańskich (aryjskich), zaczęto mówić o rasie indogermańskiej, czyli aryjskiej. Ta słynna rasa aryjska, która dziś pomimo dokładniejszych badań naukowych, w teoriach rasowych odgrywa tak wielką rolę, nie istnieje wcale, o ile bierze się ją w ścisłym znaczeniu antropologicznym. Nie ma rasy aryjskiej, są tylko ludy aryjskie, które bynajmniej nie tworzą jednej rasy”⁴¹. Nic dziwnego więc, że spotykał się z emocjonalną, niejednokrotnie brutalną krytyką⁴². Biorąc pod uwagę, jak współcześnie trudnym i drażliwym tematem jest kwestia odpowiedzialności Niemców za zbrodnie II wojny światowej, niewątpliwie podejmowanie przez Sawickiego krytyki nazizmu przy jednoczesnym wskazywaniu na możliwość budowania w tym samym kontekście kulturowym propozycji alternatywnych, jest jednym

³⁷ F. Sawicki, *Chrześcijańska filozofia egzystencjalna*, „Przegląd Powszechny” 1948, t. 225, s. 341; por. *Teologia egzystencjalna*, „Homo Dei” 1958, nr 1, s. 66 i 75.

³⁸ M. Mróz, *Filozofia Franciszka Sawickiego*, „Studia z Historii Filozofii” 2010, nr 1, s. 82.

³⁹ Por. F. Sawicki, *Franz Sawicki (Autobiographie)*..., s. 142.

⁴⁰ Por. J. Babiński, *Teologia życia. Próba reinterpretacji dorobku ks. Franciszka Sawickiego*..., s. 223 i nn.

⁴¹ F. Sawicki, *Nowoczesne teorie rasowe*, „Przegląd Powszechny” 1934, t. 201, s. 22–23.

⁴² Por. E. Piszcz, *Sprawa nominacji ks. Franciszka Sawickiego na biskupa diecezji gdańskiej w 1938 roku*..., s. 41.

z czynników zainteresowania jego dorobkiem w obrębie kultury niemieckojęzycznej.

Niewątpliwie też na kulturowy transfer, dokonujący się dzięki twórczości ks. Sawickiego, miała wpływ jego doskonała znajomość literatury pięknej, zwłaszcza niemieckojęzycznej. Był człowiekiem bardzo wrażliwym na piękno słowa. Tak jego niemieckie, jak i polskie teksty charakteryzują się staranym dopracowaniem pod względem językowym. Często swoje wywody ilustruje cytataми z poezji, zwłaszcza niemieckiej, ale i polskiej. Jego erudycja jest w związku z tym zakresem wiedzy dostrzegalna zwłaszcza w jego *Lebensanschauungen alter und moderner Denker*. Oprócz regularnego wykładu z zakresu historii filozofii idei książka ta stanowi „zbiór artykułów o osobowościach w literaturze, sztuce, filozofii i teologii”⁴³. Pisał o tym już przed laty ks. prof. Janusz Stanisław Pasierb, słuchacz wykładów pelplińskiego myśliciela, uznając go za pioniera w korzystaniu w analizach teologicznych z tzw. *loci theologici*: „jedną z wielkich zasług ks. Sawickiego dla współczesnej myśli teologicznej jest to, że był pierwszym lub jednym z pierwszych myślicieli katolickich przelomu XIX i XX wieku, którzy dojrżeli w literaturze artystycznej *locum theologicum* i wezwali poetów, by byli obok teologów świadkami Słowa Bożego w świadomości ludzkiej”⁴⁴. Tym samym powodował percepcję twórczości polskich pisarzy i poetów w Niemczech oraz popularyzację literatury niemieckojęzycznej w Polsce, wskazując na ich filozoficzne konotacje, jak i możliwość identyfikacji w nich kodu religii chrześcijańskiej.

Nie do przecenienia jest również rola, jaką odegrał ks. Sawicki w transponowanie idei egzystencjalizmu w przestrzeń kultury polskiej po II wojnie światowej. W sytuacji coraz intensywniejszego uszczelniania polskich granic i budowania komunistycznego totalitaryzmu to właśnie pelpliński myśliciel poprzez swoje publikacje powodował percepcję „nowinek” filozoficznych⁴⁵. Swoich słuchaczy i czytelników stawiał więc w sytuacji rozumienia kultury jako otwartej. Poszukiwanie prawdy, dobra i piękna, sensu życia i odpowiedzi na najbardziej pierwotne pytania są dla człowieka charakterystyczne niezależnie od języka czy kontekstu mentalnościowo-kulturowego. Ich uni-

⁴³ Por. M. Wojtczak, *Franz oder Franciszek Sawicki – ein deutscher oder polnischer Denker*, „Studia Germanica Posnanensia” 1999, t. XXIV, s. 156.

⁴⁴ J.S. Pasierb, *Ks. Franciszek Sawicki w pamięci uczniów...*, s. 10.

⁴⁵ Zob. przykładowo: F. Sawicki, *Filozofia egzystencjalna*, „Przegląd Powszechny” 1936, t. 209, s. 195–210; *Filozofia egzystencjalna niemiecka*, „Przegląd Powszechny” 1948, t. 225, s. 185–195; *Jean Paul Sartre*, „Przegląd Powszechny” 1948, t. 225, s. 253–264; *Teologia egzystencjalna...*, s. 65–71; *Religia i życie moralne*, „Homo Dei” 1957, nr 1, s. 44–56.

wersalność właśnie przekracza granice, które tworzy czas i przestrzeń, sam człowiek poprzez dokonywane wybory. Kultura polska i niemiecka stanowią przecież fenomeny wyrosłe na fundamencie chrześcijańskiej Europy. Mimo specyficzności i odmienności ich wspólne korzenie ułatwiają wzajemne zrozumienie, zwłaszcza gdy obie próbują odpowiedzieć na fundamentalne pytania dotyczące człowieka i świata, będące wysiłkiem odkrywania prawdy. Ks. Sawicki tak wzajemne wpływy rozumiał i aktywnie uczestnicząc – poprzez swoją twórczość – w ich intensyfikowaniu, swoich czytelników do nich zachęcał (i zachęca).

Podsumowanie

Historia ludzkiej myśli nie jest opisywalna linearnie, jako jeden, charakteryzujący się konsekwentnym z siebie wynikaniem ciąg faktów i idei. Historia ludzkiej myśli to historia powrotów. Niejednokrotnie zdarza się, że to, co wydaje się już ideą bezwartościową, jałową, skazaną na zapomnienie, nagle, w określonym kontekście faktów i zdarzeń odżywa, staje się źródłem nowych inspiracji i rozwoju dla świeżych, niespodziewanych wcześniej idei czy intuicji. Proces ten w odniesieniu do filozofii opisuje francuski filozof Georges Bataille: „filozofia nigdy nie jest domem, lecz placem budowy. Jej niedokończoność nie jest niedokończonością nauki”⁴⁶, ale w ciągłym poszukiwaniu i precyzacji źródłem jej rozwoju.

W jakiejś mierze można to odnieść do myśli ks. Sawickiego, który po kilkudziesięciu latach względnego braku zainteresowania jego twórczością wraca na ideowy areopag, oferując – mimo upływu czasu – propozycje aktualne i przemawiające do człowieka naszych czasów. Być może dziś zainteresowanie myślą ks. Franciszka Sawickiego pobudzone jest przez ludzką ciekawość czy chęć poznania prawdy, wolną od ideologicznych czy historycznych uprzedzeń. Kilka lat po śmierci ks. Sawickiego jeden z myślicieli analizujących jego dorobek szczególnie pod kątem znaczenia dla kultury niemieckiej i polskiej pisał: „Przypuszczam, że nauki jego będą kiedyś ważne do wygładzania i rozplatania polsko-niemieckiego wężła gordyjskiego”⁴⁷. Być może właśnie się to dokonuje.

⁴⁶ G. Bataille, *Teoria religii*, przeł. K. Matuszewski, Wyd. KR, Warszawa 1996, s. 13.

⁴⁷ K. Bączkowski, *Wielki Myśliciel. Wspomnienie o ks. prof. Sawickim...*, s. 1.

Bibliografia

- Bączkowski K., *Wielki Myśliciel. Wspomnienie o ks. prof. Sawickim*, „Kierunki” 1957, nr 60 (30), s. 1.
- Brague R., *Europa – seine Kultur, seine Barbarei. Exzentrische Identität und römische Sekundarität*, Springer VS, Wiesbaden 2012.
- Middell M., *Kulturtransfer und Weltgeschichte. Eine Brücke zwischen Positionen um 1900 und Debatten am Ende des 20. Jahrhunderts*, w: Mitterbauer H., Scherke K., red., *Ent-grenzte Räume. Kulturelle Transfers um 1900 und in der Gegenwart*, Pasagen Verlag, Wien 2005, s. 43–73.
- Mróz M., *Actualidad del pensamiento ético del filósofo polaco Franciszek Sawicki*, „Scripta Theologica” 2008, nr 1, s. 201–226.
- Pasierb J.S., *Aktualność myśli ks. Franciszka Sawickiego*, „Tygodnik Powszechny” 1977, nr 50, s. 6.
- Sawicki F., *Chrześcijańska filozofia egzystencjalna*, „Przegląd Powszechny” 1948, t. 225, s. 340–350.
- Sawicki F., *Filozofia egzystencjalna*, „Przegląd Powszechny” 1936, t. 209, s. 195–210.
- Sawicki F., *Franz Sawicki (Autobiographie)*, w: Stange E., red., *Die Religionswissenschaft der Gegenwart in Selbstdarstellungen*, Felix Meiner Verlag, Leipzig 1927, s. 127–165.
- Sawicki F., *Ideał osobowości*, przeł. T. Kupś, R. Michalski, A. Pacholik-Żuromska, redakcja i wprowadzenie M. Mróz, Wyd. UMK, Toruń 2009.
- Sawicki F., *Jean Paul Sartre*, „Przegląd Powszechny” 1948, t. 225, s. 253–264.
- Sawicki F., *Nowoczesne teorie rasowe*, „Przegląd Powszechny” 1934, t. 201, s. 19–33.
- Sawicki F., *Rasa i światopogląd*, Wyd. Studium Filozoficzno-Religijnego S.U.J.P., Warszawa 1939.
- Werner M., *Transfer und Verflechtung. Zwei Perspektiven zum Studium soziokultureller Interaktionen*, w: Mitterbauer H., red., *Ent-grenzte Räume. Kulturelle Transfers um 1900 und in der Gegenwart*, Pasagen Verlag, Wien 2005, s. 95–107.
- Wojtczak M., *Franz oder Franciszek Sawicki – ein deutscher oder polnischer Denker*, „Studia Germanica Posnanensia” 1999, t. XXIV, s. 153–160.
- Wolsza K.M., *Egzystencjalny charakter filozofii chrześcijańskiej według ks. Franciszka Sawickiego (1877–1952)*, „Studia z Filozofii Polskiej” 2010, t. 5, s. 161–187.

The works of Franciszek Franciszek Sawicki as an example of
Polish-German cultural transfer

Franciszek Sawicki (1877–1952) is a thinker of two cultures. A strong relationship with his native Pomerania and the specificity of this region had a huge impact on his worldview based on elements of Polish and German heritage. His philosophical and theological writings focus on a dialogue between these two mentalities and cultural ways of functioning while searching for the space of coexistence. In the field of science and Christianity, Franciszek Sawicki was able to rise above nationalism of his time, seeing a chance to cross the traditional boundaries and divisions. Therefore, many people in his lifetime were inspired by his bilingual achievements as well as the two cultures are inspired today.

Keywords: the cultural transfer, Franciszek Sawicki, the Polish-German coexistence of culture, the Polish-German cohabitation